

Sygnatura akt XIII C 20/21/3

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w L. w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Michał Kuczkowski

Protokolant: protokolant sądowy Aleksandra Jankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2021 r. w L.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S., E. S.

przeciwko (...) Bank (...) Oddział w Polsce z/s w W.

- o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnych kwotę 60.827,60 zł (sześćdziesiąt tysięcy osiemset dwadzieścia siedem złotych 60/100) oraz kwotę 45.980,52 CHF (czterdzieści pięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt franków szwajcarskich 52 centymów) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty.
2. Kosztami procesu obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnych kwotę 11.800 zł.

SSO Michał Kuczkowski

Sygnatura akt XIII C 20/21/3

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 grudnia 2020 r. powodowie J. S. oraz E. S. wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) z siedzibą w W. działającym przez (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce na rzecz i do niepodzielnej ręki powodów kwoty 60 827,60 zł oraz kwoty 45 980,52 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie począwszy od dnia 22 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie w razie nieuwzględnienia tego żądania wnieśli o:

- ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego z dnia 3 marca 2006 r. Nr (...) zawarta między stronami jest nieważna, wskazując że zakwestionowane w niniejszej sprawie postanowienia umowne w szczególności dotyczące waloryzacji kredytu oraz rat kredytu mają następującą treść:

1. „W przypadku kredytu udzielonego w walucie obcej CHF/EUR/USD kwota kredytu zostanie wypłacona w złotych wg. kursu kupna danej waluty zgodnie z obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia kredytu/transzy kredytu tabeli kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A”. (§ 2 ust. 1 umowy)

2. „W przypadku Kredytu udzielonego w CHF/EUR/USD kapitał, odsetki oraz inne zobowiązania z tytułu Kredytu, poza wymienionymi w § 3 ust. 1 umowy wyrażone w walucie obcej spłacane będą w złotych jako równowartość kwoty podanej (w walucie) przeliczonej:

1. wg kursu sprzedaży waluty zgodnie z obowiązującą w Banku w dniu spłaty zobowiązania określonym w harmonogramie, o którym mowa w ust. 1 powyżej, Tabelą kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A. w przypadku wpłat dokonanych przed tym terminem lub w tym terminie,

2. wg kursu sprzedaży waluty zgodnie z obowiązującą w Banku w dniu wpływu środków na rachunek wskazany w § 2 ust. 15 Umowy Tabelą kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A. w przypadku wpłat dokonanych po dniu, określonym w harmonogramie, o którym mowa w ust. 1 powyżej”. (§ 10 ust. 4 Umowy)

3. „Zmiana stopy procentowej o której mowa w ust. 1 pkt 1 powyżej nie stanowi zmiany warunków umowy kredytu i może nastąpić w przypadku kredytu udzielonego w CHF/EUR/USD:

- zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty lub

- zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub w krajach zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest walutą kredytu,

- nałożenia na bank, przez przepisy prawa powszechnie obowiązującego, obowiązku tworzenia/odprowadzania/utrzymywania szczególnych rezerw, funduszy specjalnych, depozytów lub opłat wynikających z udzielenia przez bank kredytu. (§ 9 ust. 1, 2, 3 umowy)

4. W przypadku przewalutowania bank stosował następujące kursy walut:

1. dla przewalutowania kredytu udzielonego w złotych na kredyt udzielony w CHF/EUR/USD kurs kupna CHF/EUR/USD zgodnie z obowiązującą w banku w dniu przewalutowania kredytu Tabelą kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A.

2. dla przewalutowania kredytu udzielonego w CHF/EUR/USD na kredyt udzielony w złotych kurs sprzedaży CHF/EUR/USD zgodnie z obowiązującą w banku w dniu przewalutowania kredytu Tabelą kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A. (§12 ust. 9 umowy)

- zasądzenie od pozwanego na rzecz i do niepodzielnej ręki powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie w marcu 2006 roku zaciągnęli kredyt na cele mieszkaniowe w (...) S.A. Zanim doszło do zawarcia umowy kredytowej powodowie odbyli kilka spotkań w siedzibie banku w L.. Kredytem głównie zajmował się powód J. S., powódka E. S. dołączyła do męża dopiero podczas ostatnich rozmów. Powodów obsługiwali pracownicy banku zajmujący się kredytami. Był to pracownik banku J.L. K.. Będąc w banku powodom wskazano, iż najbardziej popularny jest kredyt frankowy, albowiem jest korzystniejszy, a waluta jest bardziej stabilna. Kredyt ten był od samego początku rekomendowany przez pracownika banku. Powodom nie przedstawiono nawet opcji zaciągnięcia kredytu w złotych.

Przed podpisaniem umowy nie proponowano powodom zabrania umowy do domu, celem przeanalizowania. Powodowie nie wiedzieli nawet, że mogą coś takie zrobić. Słowo „ryzyko”, wobec kredytu oferowanego powodom przez bank podczas rozmów przed podpisaniem umowy, nie padło. Powodowie nie byli w tym zakresie pouczeni przez

pracowników banku. Nie okazano im również tabeli kursów oraz nie wytłumaczono im w jaki sposób jest tworzona i jakie ma znaczenie dla tej umowy. Nie przedstawiono im symulacji wysokości salda przy wzroście kursu franka. Była jedynie sugestia, aby zdecydowali się na stałą ratę. Nie przedstawiono im także historii kursu franka. Wskazywano jedynie na stabilność waluty.

W dniu 31 lutego 2006r. powodowie złożyli wniosek o kredyt hipoteczny na kwotę 120 000 PLN w walucie CHF.

W dniu 1 marca 2006r. powodowie otrzymali pozytywną decyzję kredytową.

W dniu 3 marca 2006 r. powodowie J. S. oraz E. S. zawarli umowę o kredyt mieszkaniowy Nr (...) nr (...) waloryzowany kursem CHF z (...) Bank (...) S.A., Oddział w L..

Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umów dotyczące mechanizmu indeksacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. Kredytobiorcy zawarli tę umowę jako konsumenci. Celem kredytu było sfinansowanie zakupu nieruchomości - domu mieszkalnego.

Kwota kredytu wynosiła 51 437,00 CHF. W przypadku kredytu udzielanego w walucie obcej CHF/EUR/USD kwota kredytu była wypłacana w złotych wg. kursu kupna danej waluty zgodnie z obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia kredytu/transzy kredytu tabeli kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A. Okres kredytowania określono na 240 miesięcy, a oprocentowanie kredytu na wynosiło 2,45%. Kredyt miał zostać spłacony do dnia 12 marca 2026 roku (§ 2 umowy).

Jako wariant spłaty kredytu wskazano „okresowo stałe raty annuitetowe”, a jako termin spłaty „12-ty dzień każdego miesiąca” (§ 2 umowy).

Prowizja przygotowawcza wynosiła 0,00 CHF, natomiast wysokość składki ubezpieczenia spłaty kredytu określono na kwotę 432,07 CHF i miała ona zostać pobrana z kwoty kredytu (§ 3 ust. 1 umowy).

Zabezpieczeniami kredytu (§ 3 umowy) była hipoteka zwykła w kwocie 51 437,00 CHF zabezpieczająca kwotę kapitału kredytu, hipoteka kaucyjna do kwoty 15 431,10 CHF zabezpieczająca kwotę odsetek od kredytu, cesja praw z umowy ubezpieczenia od ognia i zdarzeń losowych nieruchomości z sumą nie mniejszą niż 225 000 zł, weksel in blanco z deklaracją wekslową oraz ubezpieczenie spłaty kredytu.

Wypłata kredytu miała nastąpić w kwocie 51 437,00 CHF, pomniejszonej o kwotę prowizji oraz składki ubezpieczenia spłaty kredytu na rachunek bankowy wskazany w akcie notarialnym umowy kupna – sprzedaży nieruchomości. (§ 6 ust. 1 umowy)

Kredyt oprocentowany został wg:

- 1) zmiennej stopy procentowej, której wysokość na dzień podpisania umowy określał § 2 ust. 3 umowy – oprocentowanie obowiązujące w dniu zawarcia umowy kredytu może ulegać, z zastrzeżeniem pkt 2), zmianom w okresie na jaki kredyt został udzielony,
- 2) stałej stopy procentowej – w okresie wskazanym w § 2 ust. 4 umowy. (§ 9 ust. 1 umowy).

W umowie wskazano, że zmiana stopy procentowej nie stanowi zmiany warunków umowy kredytu i może nastąpić w przypadku:

1) Kredytu udzielonego w złotych:

- zmiany stawki WIBOR o co najmniej 0,01 punktu procentowego lub

- zmiany którejkolwiek z podstawowych stóp procentowych, ustalanych przez Radę Polityki Pieniężnej, o co najmniej 0,01 punktu procentowego lub

- nałożenia na bank, przez przepisy prawa powszechnie obowiązującego, obowiązku tworzenia/odprowadzania/utrzymywania szczególnych rezerw, funduszy specjalnych, depozytów lub opłat wynikających z udzielania przez bank kredytu.

2) Kredytu udzielonego w CHF/EUR/USD:

- zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty lub

- zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub w krajach zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest walutą kredytu,

- nałożenia na bank, przez przepisy prawa powszechnie obowiązującego, obowiązku tworzenia/odprowadzania/utrzymywania szczególnych rezerw, funduszy specjalnych, depozytów lub opłat wynikających z udzielenia przez bank kredytu. (§ 9 ust. 2 umowy).

Zgodnie z § 9 ust. 3 umowy, obowiązująca wysokość stopy procentowej określała tabela oprocentowania, opłat i prowizji (...) Bank (...) S.A. – dla kredytu mieszkaniowego i pożyczki hipotecznej.

W przypadku Kredytu udzielonego w CHF/EUR/USD kapitał, odsetki oraz inne zobowiązania z tytułu Kredytu, poza wymienionymi w § 3 ust. 1 umowy wyrażone w walucie

obcej miały być spłacane w złotych jako równowartość kwoty podanej (w walucie) przeliczonej:

1) wg kursu sprzedaży waluty zgodnie z obowiązującą w Banku w dniu spłaty zobowiązania określonym w harmonogramie, o którym mowa w ust 1 powyżej, Tabelą kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A. w przypadku wpłat dokonanych przed tym terminem lub w tym terminie,

2) wg kursu sprzedaży waluty zgodnie z obowiązującą w Banku w dniu wpływu środków na rachunek wskazany w § 2 ust. 15 Umowy Tabelą kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A. w przypadku wpłat dokonanych po dniu, określonym w harmonogramie, o którym mowa w ust.1 powyżej” (§ 10 ust. 4 Umowy).

Bank mógł zgodnie z § 12 umowy dokonać na wniosek kredytobiorcy przewalutowania kredytu w PLN na kredyt udzielony w CHF/EUR/USD lub przewalutować kredyt udzielony w CHF/EUR/USD na kredyt udzielony w PLN.

W przypadku przewalutowania bank stosował następujące kursy walut:

1) dla przewalutowania kredytu udzielonego w złotych na kredyt udzielony w CHF/EUR/USD kurs kupna CHF/EUR/USD zgodnie z obowiązującą w banku w dniu przewalutowania kredytu Tabelą kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A.

2) dla przewalutowania kredytu udzielonego w CHF/EUR/USD na kredyt udzielony w złotych kurs sprzedaży CHF/EUR/USD zgodnie z obowiązującą w banku w dniu przewalutowania kredytu Tabelą kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A. (§12 ust. 9 umowy).

Niespłacenie przez kredytobiorcę raty kapitałowo-odsetkowej lub odsetkowej w terminie określonym w harmonogramie lub spłacenie jej w niepełnej wysokości powodowało, że należność ta staje się zadłużeniem przeterminowanym - obejmującym kapitał przeterminowany i odsetki przeterminowane (§ 13 ust. 1 umowy). W przypadku wystąpienia zaległości w spłacie rat kapitałowo – odsetkowych lub odsetkowych i powstania zadłużenia przeterminowanego Bank miał prawo wypowiedzieć umowę, zaś po upływie okresu wypowiedzenia kredytobiorca zobowiązany był do zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami (§ 15 umowy).

Wzajemne relacje stron, istniejące w związku z zawartą umową kredytu, precyzował Regulamin Kredytu Mieszkaniowego w (...) Bank (...) S.A.

Zgodnie z jego treścią, dla kredytu udzielonego w walucie obcej (CHF, EUR, USD) Bank stosował następujące kursy walut (rozdział 6, § 7 regulaminu):

- dla uruchomienia kredytu – kurs kupna danej waluty zgodnie z obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia kredytu Tabelą kursów,
- dla spłaty zobowiązań z tytułu kredytu (kapitał i odsetki) kurs sprzedaży danej waluty, zgodnie z obowiązującą w Banku w dniu spłaty zobowiązania Tabelą kursów.

Ryzyko zmiany kursu waluty ponosił, zgodnie z postanowieniami Regulaminu, Kredytobiorca. W przypadku kredytu udzielonego w CHF kapitał, odsetki oraz inne zobowiązania z tytułu kredytu (poza określonymi wyjątkami), wyrażone w walucie obcej, spłacane miały być w złotych jako równowartość kwoty (podanej w walucie) przeliczanej wg kursu sprzedaży waluty zgodnie z obowiązującą dniem spłaty w Banku (...).

Powodowie złożyli oświadczenie o tym, że znane jest ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej w stosunku do złotych polskich, w której wyrażona jest kwota kredytu pożyczki. O istnieniu tego ryzyka – jak oświadczyli - zostali powiadomieni w trakcie procedury udzielania kredytu przez doradcę kredytowego. Podali, że są świadomi, iż kwota kredytu w wysokości 51 347,00 CHF zostanie przeliczona na złote polskie według kursu kupna z dnia uruchomienia kredytu zgodnie z tabelą kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A. Powodowie złożyli jednocześnie oświadczenie o tym, że są świadomi, iż w przypadku wzrostu kursu waluty CHF w stosunku do PLN nastąpi wzrost ich zadłużenia wobec Banku z tytułu zaciągniętego kredytu.

Złożyli także oddzielne oświadczenia o tym, że zapoznali się z treścią Regulaminu Kredytu Mieszkaniowego w (...) Bank (...) S.A. oraz wyciągiem z Tabeli oprocentowania, opłat i prowizji.

W dniu 21 grudnia 2011 r. powodowie zawarli aneks do umowy zgodnie z którym zobowiązali się dokonywać spłat kredytu w walucie obcej.

Łączna kwota rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych z tytułu umowy kredytu uiszczonych w PLN od dnia zawarcia umowy do dnia całkowitej spłaty kredytu tj. 7 listopada 2017 r. wynosi 60 827,60 zł oraz 45 980,52 CHF.

Dowód:

- umowa kredytu mieszkaniowego nr (...) k. 36 – 45, 101 - 105
- zaświadczenie z dnia 07.12.2020r. k. 46 – 55
- wezwanie do zapłaty k. 56 – 57
- formularz wniosku o udzielenie kredytu mieszkaniowego/pożyczki hipotecznej k. 96 – 97
- decyzja kredytowa k. 99
- Regulamin Kredytu Mieszkaniowego w (...) Bank (...) S.A. k. 106 – 113
- oświadczenia powodów k. 115 – 118
- aneks nr (...) z dnia 21.12.2011r. k. 120 – 121
- aneks z dnia 22.10.2015r. k. 123

- pismo z dnia 7.09.2011r.

- zeznania powoda J. S. k. 195 – 196, 225 - 226

- zeznania świadka A. S. k. 216 – 219

- zeznania powódki E. S. k. 226

Sąd zważył, co następuje:

Wiarygodne były zeznania powodów J. S. oraz E. S., którzy w sposób rzeczowy, logiczny i spontaniczny przedstawili przebieg spotkań z przedstawicielem banku poświęconych zawarciu umowy kredytu. Nadto, zeznania te są spójne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w tej sprawie.

Niewiele do sprawy wniosły zeznania świadka A. S. – pracownika pozwanego Banku – w zakresie, w jakim dotyczyły przedmiotowej umowy, albowiem nie uczestniczył on w procesie jej zawierania z powodami. Skoro świadek rozpoczął pracę w pozwanym banku w 2011 r., a więc w okresie kiedy nie były już udzielane kredyty frankowe, to jego wiedza na temat procedury udzielania kredytów w 2006-2009 r. jest żadna. Niemniej świadek złożył obszerne zeznania odnośnie okoliczności związanych z procedurą zawarcia i realizacji umów kredytowych indeksowanych do waluty CHF przez poprzednika prawnego pozwanego Banku w latach 2006-2009, a zatem także w czasie, kiedy umowę zawarli powodowie.

Dowody z dokumentów sąd uznał za wiarygodne, albowiem zostały sporządzone w przepisanej formie, przez podmioty uprawnione i nie budziły wątpliwości, co do swojej prawdziwości.

Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione w stanie faktycznym, a przedłożone do akt sprawy przez strony dokumenty. Pisemne analizy ekonomiczne i raporty, rekomendacje, opinie prawne, stanowiły one tylko dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, wykładni przepisów prawa. Innymi słowy, dokumenty te odnosiły się wyłącznie do sfery ocen, a nie do sfery faktów, przez co nie mogły być dowodami w przedmiotowym procesie. Takie analizy i opinie wyrażają co najwyżej subiektywne poglądy ich autorów w kwestiach niezwiązanych z tą konkretną umową kredytu, a zatem nie mogły stanowić miarodajnego dowodu w sprawie.

W przedmiotowej sprawie została zawarta umowa o kredyt, indeksowany kursem franka szwajcarskiego CHF. Konstrukcja kredytu była taka, że wnioskowana kwota kredytu była wyrażona w PLN, przy czym w umowie została wyrażona w CHF. Kredyt miał zostać faktycznie wypłacony w złotych, następnie dla celów ustalenia wysokości zobowiązania - przeliczony na walutę CHF – która to operacja prowadziła do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców – od kwoty zobowiązania wyrażonej w CHF miały być liczone odsetki, kredyt miał być następnie spłacany w złotych, przy czym każda rata spłacana w złotych miała być kolejno przeliczana na CHF. Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty, arbitralnie ustalanych przez bank.

Zdaniem sądu nie ma podstaw do kwestionowania (co do zasady) możliwości zawierania umów waloryzowanych walutą obcą (w dacie zawarcia przedmiotowej umowy), umowy takie nie były sprzeczne z zasadą walutowości, z art 69 ustawy prawo bankowe i zasadą swobody umów – art. 353¹ k.c. Zdaniem sądu istnieją podstawy do stwierdzenia, że klauzule – na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotówkach kwoty kredytu i spłacanej w złotówkach na CHF według kursu z tabeli Banku – są klauzulami abuzywnymi.

Stosownie do przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z § 2 ww. przepisu jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane

umową w pozostałym zakresie, niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Co istotne, ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Z reguły będzie to przedsiębiorca, ponieważ wykazanie indywidualnego uzgodnienia postanowień uchyla możliwość ich kontroli na podstawie przepisów art. 385¹–385³ k.c. Ponadto wskazać należy, że przepis art. 385¹ k.c. stosuje się do umów zawieranych między przedsiębiorcą a konsumentem. Zgodnie z art. 22¹ k.c., pod pojęciem konsumenta rozumieć należy osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Z powyżej przytoczonych przepisów wynika, że uznanie danego postanowienia umownego za niedozwolone jest możliwe w przypadku kumulatywnego spełnienia czterech przesłanek: umowa musi być zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, postanowienie to nie może określać głównych świadczeń stron, prawa i obowiązków konsumenta są ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385¹ § 3 k.c., który nakazuje uznać za niezgodnione indywidualnie te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Za niezgodnione indywidualnie należy także uznać postanowienia umów niezawieranych przy użyciu wzorca, jeżeli nie były one przedmiotem pertraktacji między stronami (klauzule narzucone).

Przepis art. 385¹ § 1 k.c., obok postanowień uzgodnionych indywidualnie z konsumentem, nie dopuszcza możliwości uznania za klauzulę niedozwoloną postanowień określających jednoznacznie główne świadczenia stron. Określają one bowiem to, co dla stron stosunku najistotniejsze: zachowanie dłużnika, które bezpośrednio zmierza do zaspokojenia interesu wierzyciela. Chodzi o zapłatę określonej sumy pieniężnej tytułem ceny lub wynagrodzenia, o przeniesienie własności lub oddanie do użytkowania oznaczonej rzeczy, czy o wykonanie określonej usługi. Postanowienia oznaczające przedmiot tych świadczeń określają główne świadczenia stron.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c., kryterium oceny decydującym o uznaniu klauzuli za niedozwoloną jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga więc stwierdzenia łącznego wystąpienia obu przesłanek – „sprzeczności z dobrymi obyczajami” oraz „rażącego naruszenia interesów konsumenta” (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12, LEX nr 1408133). W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Im powinny odpowiadać zachowania stron stosunku, także w fazie przedumownej. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 67.)

Dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Nie jest więc wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego zdrowie, czas, dezorganizacja zajęć, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 768–

769; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 341). Przyjmuje się, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) SN stwierdził, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Jak już wyżej wskazano, za niedozwolone mogą być uznane postanowienia umowne, które zostały zawarte w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Zgodnie z przeważającym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać te postanowienia umowne, które godzą w równowagę kontraktową stron, zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (zob. wyr. SA w Warszawie z 4.7.2017 r., VI ACa 345/16, Legalis; wyr. SN z 13.6.2012 r., II CSK 515/11, Legalis; przegląd orzecznictwa polskiego i unijnego zob. R. Trzaskowski, w: J. Gudowski, Komentarz KC, t. 4, 2017, art. 3851, pkt 27 i n.).

Mechanizm ustalania przez bank kursu franka szwajcarskiego przewidziany w umowie kredytu hipotecznego zawartej z powodami pozostawiał bankowi swobodę w ustalaniu tego kursu zarówno dla potrzeb przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na walutę CHF, jak również dla potrzeb przeliczenia rat kapitałowo – odsetkowych na walutę polską. Umowa nie zawierała bowiem kryteriów ustalania tego kursu. Bank mógł w zasadzie dowolnie określić kursy walut w tabeli kursów, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić we frankach kwotę, którą kredytobiorca ma zwrócić i która stanowić będzie podstawę naliczania odsetek. Co więcej, nie ma żadnych ograniczeń w ustalaniu nowej tabeli nawet kilkakrotnie w ciągu dnia. Nie ma przy tym znaczenia czy ustalając tabelę kursów bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt gdyż, nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli banku i mogą w każdym momencie ulec zmianie. Dodatkowo zobowiązanie powodów nie było przeliczane według kursu CHF z dnia zawarcia umowy, ale kursu z dnia uruchomienia kredytu. W konsekwencji kredytobiorcy jako konsumenci w dacie zawarcia umowy byli pozbawieni możliwości określenia aktualnego poziomu swojego zadłużenia, a bank posługując się ustalonym przez siebie kursem mógł osiągać dodatkowe korzyści kosztem kredytobiorców w postaci dodatkowej marży (wynagrodzenia) z tytułu spreadu walutowego. W umowie przewidziano bowiem zróżnicowanie rodzajów kursów stosowanych dla przeliczeń kwoty kredytu, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty. Zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty prowadziło do uzyskania przez Bank dodatkowych korzyści z tytułu spreadu walutowego. Zarówno w ocenie Sądu Najwyższego wyrażonej w wyrokach z dnia 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, L.) oraz z dnia 4 kwietnia 2019 r., (III CSK 159/17, L.), jak również Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta (Raport Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta dotyczący spreadów, Warszawa 2009 r.) w przypadku kredytów indeksowanych czy też denominowanych nie dochodzi do operacji wymiany waluty, a tym samym konieczności dokonywania transakcji walutowych przez bank. W związku z tym zróżnicowanie kursów dla przeliczania świadczeń stron prowadzi do uzyskania przez bank dodatkowego, ukrytego wynagrodzenia, nieprzewidzianego w treści art. 69 Prawa bankowego, którego wysokości konsument w momencie zawierania umowy nie jest w stanie oszacować.

Zróżnicowanie przyjętego kursu dla uruchomienia i spłaty kredytu nie znajduje żadnego uzasadnienia. W szczególności nie są nim ewentualne transakcje zawierane przez bank na rynku walutowym, gdyż jest to okoliczność leżąca poza stosunkiem prawnym łączącym kredytobiorcę i bank, co potwierdza, że wprowadzenie do tego stosunku prawnego określonych rozwiązań miało nastąpić jedynie w celu ochrony interesów przedsiębiorcy, bez związku z interesami konsumenta. Pozwany nie wykazał zresztą, aby dokonywał takich transakcji i ponosił koszty z tym związane odpowiadające stosowanemu spreadowi walutowemu. Zróżnicowanie rodzaju kursów przeliczeniowych powodowało, że w dniu wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta, które ma spełnić

na rzecz banku jest wyższa od kwoty udzielonego i wykorzystanego kredytu, co niewątpliwie stanowi naruszenie interesów konsumenta. Wprowadzenie tego rodzaju postanowień do umowy łączącej strony było następstwem wykorzystania wzorca umownego opracowanego przez bank, a tym samym jego przewagi kontraktowej.

Nie miało przy tym żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru powyższych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank oraz jego poprzednik rzeczywiście ustalali kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym, a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Następstwem wprowadzenia do umowy łączącej strony mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej było również rażąco nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami ryzyka wynikającego z wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom. Ryzyko to ponosi w zasadzie wyłącznie kredytobiorca –konsument, albowiem wysokość jego zobowiązania, po przeliczeniu na złote polskie, może osiągnąć niczym nieograniczoną wysokość wraz ze spadkiem wartości waluty krajowej w stosunku do waluty indeksacji, a ponadto może to nastąpić na każdym etapie długoletniego wykonywania umowy. Wprawdzie wraz ze spadkiem kursu waluty aktualizowało się ryzyko kursowe ponoszone przez bank, ale było ono eliminowane za pomocą transakcji dokonywanych na rynku międzybankowym. W celu zarządzania ryzykiem kursowym banki korzystały z transakcji typu swap i cirs zawieranych na hurtowym rynku finansowym, dzięki którym bank w przypadku wahań kursu nie uzyskuje korzyści finansowych, ale też nie ponosi straty.

Pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt prawa krajowego pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13. Przepis ten przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. W szczególności: przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Chodzi przy tym nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania. W treści art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 omawiana przesłanka uznania postanowień umowy za nieuczciwe została określona jako spowodowanie poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Opisana wyżej konstrukcja niewątpliwie prowadzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta, gdyż brak jest sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy, a jednocześnie konsument nie dysponuje, zgodnie z postanowieniami umowy, żadnym instrumentem, który pozwoliłby mu na ograniczenie ponoszonego ryzyka kursowego, a w szczególności zmianę sposobu wykonywania umowy wraz z niekorzystnym ukształtowaniem się kursu walut w sposób pozwalający na przywrócenie sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy. Przewidziane w umowie przewalutowanie kredytu nie stanowi swobodnego uprawnienia kredytobiorcy, a zostało pozostawione uznaniu i ocenie banku, w szczególności w zakresie zdolności kredytowej. Nadto ze względu na znaczą różnicę wysokości stawek referencyjnych LIBOR i WIBOR, konsument może być zainteresowany przewalutowaniem dopiero po zaktualizowaniu się ryzyka kursowego. Przewalutowanie kredytu doprowadzi zatem do usankcjonowania skutków rażąco nierównomiernego rozłożenia ryzyka kursowego między stronami. Dlatego też, mimo że konstrukcja kredytu indeksowanego do waluty obcej nie jest sprzeczna z prawem, jak również nie można ogólnie wykluczyć

możliwości jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami, w przypadku spornych postanowień należało uznać je za niedopuszczalne.

Wprawdzie nierównomierne rozłożenie ryzyka w umowie kredytowej nie jest wykluczone, gdyż wiąże się chociażby z konstrukcją zmiennego oprocentowania, to odmienny jest charakter wspomnianego ryzyka i ryzyka kursowego. Wzrost oprocentowania kredytu może prowadzić do wzrostu wysokości raty, jednak nie rośnie saldo zadłużenia kredytobiorcy, a kredytobiorca może spłacić pozostające zadłużenie i uwolnić się od rosnących kosztów obsługi zadłużenia. Tymczasem w przypadku kredytu indeksowanego/denominowanego do waluty obcej, wzrost kursu waluty, nawet jeśli ma charakter obiektywny, niezależny od swobody wyznaczania kursów przez bank, oznacza jednoczesny wzrost wysokości kredytu przeliczonego na walutę polską. Powyższych wniosków nie podważa złożenie przez kredytobiorcę oświadczenia o zapoznaniu się z kwestią ryzyka kursowego związanego z zaciąganiem kredytu indeksowanym, skoro nie udzielono mu wszystkich niezbędnych informacji obrazujących konsekwencje przyjętego ryzyka.

Reasumując, umowa zawarta przez strony nie określa kryteriów ustalania przez Bank kursu franka szwajcarskiego dla potrzeb przeliczenia kwoty kredytu udzielonego powodom na walutę obcą, jak również przeliczenia kwoty raty kapitałowo – odsetkowej wyrażonej w CHF na walutę polską. Kredytobiorcy jako konsumenci nie mieli możliwości weryfikacji sposobu działania Banku tworzącego tabelę kursów, stosowanych kryteriów ustalania kursów i ich wpływu na kształt tabeli, a w konsekwencji nie mogli ocenić jakie konsekwencje ekonomiczne będzie miało dla nich wyznaczenie przez Bank określonej wysokości kursu. W rezultacie należało przyjąć, że zakwestionowane przez powodów postanowienie umowne wprowadzające mechanizm indeksacji kwoty kredytu oraz rat kapitałowo – odsetkowych mają charakter niedozwolony.

Skutkiem uznania powyższych postanowień umownych za abuzywne jest konieczność ich pominięcia przy ustaleniu treści stosunku prawnego. Postanowienia te nie stanowią elementu umowy od chwili jej zawarcia, co oznacza, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje sposobu zastosowania klauzuli indeksacji. W umowie istnieje luka która uniemożliwia określenie wysokości głównego świadczenia stron. Luki tej nie można uzupełnić przepisem o charakterze dyspozytywnym, którą to możliwość dopuszcza Trybunał Sprawiedliwości (wyrok w sprawie C-26/13), albowiem w polskim prawie brak jest przepisu który mógłby zastąpić brakującą klauzulę. Zastosowanie art. 358 § 2 k.c. nie jest możliwe, albowiem nie obowiązywał on w dacie zawierania umowy (wszedł w życie 24 stycznia 2009 r.) i brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten nie znajduje zastosowania w przypadku, w którym dochodzi do przeliczania wysokości zobowiązania z waluty polskiej na walutę obcą.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości sąd nie jest uprawniony do samodzielnego uzupełnienia luki w umowie powstałej po wyeliminowaniu abuzywnych treści. W takiej sytuacji umowa powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (Sprawa C#618/10 Banco Espanol de Crédito, SA przeciwko Joaquínowi Calderónowi Caminie).

Powyższe oznacza, że umowa nie powinna zostać uzupełniona również na podstawie zwyczaju bankowego, albowiem zdaniem sądu stanowiłoby to nieuprawnioną ze strony sądu ingerencję w treść stosunku prawnego. Sąd tym samym podzielił pogląd wyrażony w orzecznictwie zgodnie z którym w sposób kategoryczny przesądzono o braku możliwości stosowania zwyczajów bankowych w przypadku uzależnienia spłaty wartości rat kredytu od wartości indeksu giełdowego w przypadku braku takiego zapisu w treści umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., w sprawie o sygn. akt V CSK 266/13). Sąd miał również na uwadze pogląd Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wyrażony w wyroku z dnia 19 grudnia 2017 (sygn. akt: I ACa 633/17) w którym sąd zaprzeczył stanowisku banku, że postanowienia umowy kredytu w zakresie odnoszącym się do zasad i terminu spłaty kredytu, nawet jeśli nie wynikają z treści samej umowy, to wynikają z istniejących zwyczajów. Sąd orzekający w tamtej sprawie zauważył, że „pojęcie zwyczaju nie zostało zdefiniowane w ustawie, jednak w literaturze przedmiotu pojęciem tych określa się powszechnie stosowaną w danym okresie, środowisku i stosunkach praktykę pewnego zachowania się. Istniejący zwyczaj uzyskuje znaczenie normatywne wówczas, gdy powołują się na niego przepisy prawa (między innymi art. 56 k.c., art. 65 k.c.,

art. 354 k.c.). W poglądach nauki panuje zgoda co do tego, że nie może on być utożsamiany z prawem zwyczajowym i nie stanowi on źródła prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 1999 r., III CKN 357/98. Lex nr 528168). Zatem skoro zwyczaj nie jest źródłem prawa to tym samym nie może samoistnie stanowić podstawy do ustalania jakichkolwiek postanowień umownych (...). Oczywiście jest, że zwyczaj może, a nawet powinien (stosownie do treści art. 65 k.c.) stanowić podstawę wykładni oświadczeń woli. niemniej jednak nie może ich zastępować w szczególności, gdy chodzi o essentialia negotii umowy.”

Zdaniem sądu obowiązywanie umowy bez klauzuli indeksacji nie jest możliwe, albowiem brak w niej innego miernika umożliwiającego ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorców oraz wysokości poszczególnych rat kredytu, których wysokość miała być ustalana w oparciu o kurs franka szwajcarskiego. Powyższe czyni niemożliwym ustalenie treści i wykonanie umowy. Umowa ta stała się nieważna z uwagi na brak essentialia negotii. Również zdaniem sądu nie jest możliwe pozostawienie tej umowy w obrocie jako umowy kredytu udzielonego i spłacanego w walucie polskiej. Stwierdzić należy, że umowa w takim kształcie nigdy nie została zawarta przez strony, albowiem jest to sprzeczne z powszechnymi zasadami transakcji handlowych. Zdaniem sądu treści takiej umowy sprzeciwiałaby się właściwości umów kredytowych i naruszałaby granice swobody umów, prowadząc do swej nieważności. Postanowienia waloryzujące były bez wątpienia postanowieniami, bez których umowa nie zostałaby zawarta w pozostałym zakresie, należy w świetle art. 58 § 3 k.c. stwierdzić, że nieważnością dotknięta jest cała umowa.

Ponadto, sąd doszedł do przekonania, że umowa kredytowa została zawarta z naruszeniem zasad współzycia społecznego, w tym zasady uczciwości, lojalności i równości stron, co prowadzi w całości do jej nieważności. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r. w sprawie o sygn. C-186/16: „Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem, o którym mowa w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 (Dz.Urz.U.E.L z 1993 r., Nr 95, str. 29) oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych warunek umowy, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty”.

Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z 9 listopada 2017 r. wydanego w sprawie o sygn. I CSK 53/17: „Bank nie może udzielać kontrahentowi informacji nieprawdziwych lub nieścisłych zwłaszcza wówczas, gdy mogą one mieć istotne znaczenie w odniesieniu do możliwości kontynuacji kontraktowej współpracy z klientem i jego decyzji rozporządzania swoimi środkami pieniężnymi.”

Zdaniem sądu z powyższą sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, albowiem pozwany nie dopełnił obowiązków informacyjnych. Zdaniem sądu przedstawiona powodowi prezentacja dotycząca wpływu zmiany oprocentowania i kursu waluty kredytu na wysokość miesięcznych rat nie zawierała rzetelnej informacji o rzeczywistym ryzyku kursowym. Prezentacja ta przekonywała, iż zaciągnięcie kredytu w walucie franka szwajcarskiego będzie dla powodów korzystniejsze od kredytu złotowego, a dodatkowo wprowadzała w błąd co do stabilności kursu tej waluty. Powodowi nie przedstawiono żadnej historii stabilności kursu franka szwajcarskiego, wskazując jedynie, że zawarcie umowy kredytu w walucie franka szwajcarskiego jest bezpieczne. Powodowie natomiast zawarli umowę na okres 20 lat, co oznacza, że pozwany powinien zaprezentować im zmianę kursu waluty na przestrzeni co najmniej

kilkunastu lat. Wskazać należy, że w 2006 r. kurs franka szwajcarskiego kształtował się na wyjątkowo niskim poziomie w stosunku do waluty złotego. W latach 2002-2004 kurs ten kształtował się natomiast na dużo wyższym poziomie, a we wcześniejszych latach nie wykazywał się stabilnością, o czym powodowie nie zostali poinformowani. Powodowie nie zostali również poinformowani o tym, że na skutek zmiany kursu waluty ich zadłużenie wobec banku może wzrosnąć nawet o połowę. Powodowie przed zawarciem umowy nie uzyskali więc wiedzy o rzeczywistym ryzyku kursowym, a zamiast tego zostali wprowadzeni w błąd odnośnie rzekomej stabilności waluty franka szwajcarskiego. Powyższa informacja niewątpliwie wpłynęła na podjęcie przez powodów decyzji w przedmiocie zawarcia umowy kredytowej indeksowanej kursem franka szwajcarskiego. Ponadto powodowie zostali w całości obciążeni ryzykiem kursowym, a ich interes w tym zakresie nie został w żaden sposób zabezpieczony. Zdaniem sądu sposób zawarcia umowy powoduje, że jest ona sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. W konsekwencji jest ona nieważna również na podstawie art. 58 § 2 k.c., a powyższe okoliczności przemawiają za uznaniem tej umowy w całości za nieważną.

W związku z nieważnością umowy zawartej przez strony, wszystkie świadczenia spełnione w jej wykonaniu przez powodów na rzecz Banku, są świadczeniami nienależnymi i podlegają zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 k.c.

Zdaniem sądu powodowie są uprawnieni do domagania się zwrotu nienależnego świadczenia za cały okres objęty żądaniem pozwu. W tym zakresie za bez znaczenia należy uznać zdarzenie w postaci zawarcia przez strony aneksu nr (...) do umowy kredytu. Po pierwsze ocena postanowień umowy kredytu frankowego jest dokonywana na chwilę zawarcia umowy, co zostało już wielokrotnie potwierdzone w orzecznictwie. Według zasad przewidzianych w art. 385¹ k.c. ocena, czy umowa zawiera niedozwolone postanowienia powinna uwzględniać stan istniejący w chwili jej zawarcia. Taki wniosek wypływa również z art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L z 21 kwietnia 1993 r., dalej: „dyrektywa 93/13”). W uchwale 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż istotne jest przeprowadzenie kontroli incydentalnej wzorca w chwili zawarcia umowy, a nie jej wykonywania (III CZP 29/17). Ponadto w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 czerwca 2019 r. (I ACa 250/19) stwierdzono że: „w przedmiotowej sprawie jednak, zakres, jakiego dotyczy owa „sanckja niezwiązania” jest tak znaczny, że nie pozwala mówić o istnieniu ważnej umowy, jako źródle zobowiązania (i oceny tej nie może zmienić zawarte następczo przez strony porozumienie w aneksie z dnia 28 maja 2014 r., jako nie dokonane w celu „wyjścia z abuzywności”)”. Podobnie stanowisko wyraził również UOKiK w odpowiedzi na najczęstsze pytania konsumentów z dnia 10.07.2017 r. (<https://finanse.uokik.gov.pl/chf/kredyty-hipoteczne-wyrazone-w-walutach-obcych-dzialania-uokik-odpowiedzi-na-najczestsze-pytania-konsumentow/>): „należy podkreślić, że zawarcie przez strony aneksu w związku z art. 4 ustawy antyspreadowej nie będzie mieć znaczenia dla skutków stosowania klauzul abuzywnych, które wystąpiły przed jego zawarciem. Niewiążąca natura postanowień abuzywnych ma bowiem charakter pierwotny, tym samym konsekwencje stosowania takiego postanowienia w postaci np. nieważności umowy będą występować od samego początku. Skoro sama umowa miałaby być nieważna, to nie ma możliwości jej modyfikacji. Podobnie w przypadku skutku w postaci bezskuteczności klauzuli – jeśli bank wykonywał uprawnienia wynikające z klauzuli abuzywnej od momentu zawarcia umowy, konsument ma możliwość dochodzenia roszczeń wynikających z tego tytułu.” Natomiast, w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 stycznia 2018 r. (XXV C 1459/17) stwierdzono, że „w szczególności zawarty aneks nie usuwa pierwotnej przyczyny uznania całej umowy za nieważną, tj. niedozwolonego charakteru zawartych w niej postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Przede wszystkim umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio we frankach szwajcarskich nie usuwa źródła abuzywności, jakim jest nierównomierne rozłożenie ryzyka kursowego”.

Po drugie zbadania wymaga sama treść aneksu, gdyż najczęściej nie precyzuje on w wystarczającym stopniu mechanizmu indeksacji/denominacji. W wielu przypadkach nawet po dokonaniu przez strony zmiany umowy kredytowej nadal pozostają w mocy postanowienia przyznające bankowi prawo do stosowania przy ustalaniu wysokości rat kursu kupna waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w tym właśnie banku. Najczęściej w aneksie wprowadza się jedynie ogólne reguły, według których bank będzie ustalał ten kurs, jednakże poziom niesprecyzowania tych zasad faktycznie nadal pozostawiał bankowi znaczną dowolność w tym względzie.

Zatem wobec uznania bezskuteczności mechanizmu indeksacji w głównej umowie stron postanowienia aneksu odnoszące się do tego mechanizmu należy uznać także za bezskuteczne. Skoro bowiem mechanizm indeksacji podlega wyeliminowaniu z umowy ex lege to tym samym dalsze ustalenia stron odnoszące się do tego mechanizmu nie mogą odnieść skutku prawnego. Postanowienia aneksu mogłyby odnieść skutek tylko wówczas gdyby umowa kredytu zawierała skuteczne klauzule indeksacyjne.

Roszczenia powodów nie również są przedawnione. Kwestie przedawnienia roszczeń majątkowych konsumenta wyjaśnił Wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. (sprawy połączone C-776/19 do C-782/19) Tezy uzasadnienia od 33 -38. TSUE stanął na stanowisku, „iż niedopuszczalne jest, aby początek biegu terminu przedawnienia miał uniemożliwiać konsumentowi skuteczną ochronę w wypadku, gdy termin ten mógłby upłynąć, zanim konsument poweźmie wiedzę o nieuczciwym charakterze warunku zawartego w umowie kredytu. Taka sytuacja czyniłaby nadmiernie utrudnionym wykonywanie praw przyznanych konsumentowi przez Dyrektywę 93/13.” W swoim orzeczeniu TSUE nawiązał do wcześniejszego wyroku z dnia 22 kwietnia 2021 r. (C-485/19), w którym stwierdził, że sprzeczne z zasadą skuteczności było by uregulowanie państwa członkowskiego przewidujące, że termin przedawnienia roszczenia konsumenta miały rozpoczynać bieg już w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie banku – miarodajne dla początku biegu przedawnienia winno być powzięcie przez konsumenta wiedzy o nieuczciwym charakterze warunku umownego. Stanowisko TSUE jest zatem korzystne dla kredytobiorców, umożliwiając im obronę przed podnoszonymi przez banki zarzutami przedawnienia roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego. Zatem początek biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się od chwili, gdy konsumenci dowiedzieli się o nieuczciwym charakterze warunku umownego.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz ustalenia faktyczne stwierdzić należy, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie w jakim powodowie wystąpili z roszczeniem o zapłatę kwoty pieniężnej z odsetkami ustawowymi za opóźnienie opartym na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych klauzul umownych prowadzącej do stanu uiszczenia przez powodów jako kredytobiorców na rzecz pozwanego jako kredytodawcy kwoty wyższej niż kwota należna z tytułu przedmiotowej umowy kredytu.

Wobec nieważności umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znajdą przepisy art. 405 – 411 k.c. regulujące bezpodstawne wzbogacenie, a w szczególności zwrot nienależnych świadczeń. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r. w sprawie III CZP 11/20 „Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W przypadku nieważnej umowy kredytu jako świadczenie nienależne należy kwalifikować przede wszystkim przekazanie przez bank środków pieniężnych niedoszłemu kredytobiorcy, który na podstawie art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. staje się zobowiązanym do ich zwrotu, z tym że wymagalność tego zobowiązania zależy od wezwania bezpodstawnie wzbogaconego do zwrotu stosownie do art. 455 k.c. Oznacza to, że w razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszonego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Zgodnie zaś z art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. świadczenia nienależne podlegają zwrotowi. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że między bankiem a niedoszłym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne: zobowiązanie niedoszonego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązania banku do zwrotu uiszczonych płatności.”

Świadczenie spełnione na podstawie czynności nieważnej (lub bezskutecznej) jest nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Obowiązek zwrotu świadczenia z nieważnej czynności prawnej znajduje oparcie w art. 410 § 1 k.c., na mocy którego do świadczenia nienależnego stosuje się art. 405-409 k.c., co nakazuje uwzględniać także aktualny na datę orzekania stan wzbogacenia/zubożenia stron. Zatem z mocy art. 410 § 1 k.c. wprost do zwrotu nienależnych świadczeń ma zastosowanie art. 405 k.c. Ten zaś obowiązuje do zwrotu korzyści majątkowej. Żaden przepis prawa nie przewiduje stosowania do świadczeń z nieważnych umów nie będących umowami wzajemnymi przepisów art. 495-497 k.c.

Okoliczności wyłączające możliwość żądania zwrotu nienależnego świadczenia przewiduje z kolei art. 411 k.c., w punkcie czwartym wyłączając możliwość żądania zwrotu świadczenia spełnionego, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Przepisy regulujące zwrot nienależnego świadczenia w razie nieważności umowy mają na celu odwrócenie jej skutków, tj. doprowadzenie do stanu, w jakim strony były przed zawarciem nieważnego kontraktu. Zniweczenie skutków umowy wzajemnej z uwagi na różny przedmiot świadczeń każdej ze stron wymaga co do zasady wzajemnego zwrotu świadczeń, o ile jest on możliwy. Inaczej jest jednak w przypadku umów nie będących wzajemnymi, co dość jasno można zobrazować właśnie na przykładzie wykonanej częściowo nieważnej umowy kredytu. W tym przypadku zastosowanie art. 405 k.c. daje pożądaną przez ustawodawcę efekt. Prowadzi bowiem do zniweczenia występującego po jednej ze stron bezpodstawnego wzbogacenia. Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, że w takiej relacji w ramach stanu faktycznego wynikłego z jednej i tej samej nieważnej umowy, w wyniku której najpierw świadczył środki pieniężne bank, a następnie ratalnie kredytobiorca, nie mogą być równocześnie wzajemnie względem siebie bezpodstawnie wzbogacone obie strony.

Stosownie do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., mającej moc zasady prawnej, jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytobiorcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy. Kredytobiorca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Zatem sąd kieruje się utartą już w ostatnim orzecznictwie tzw. „teorią dwóch kondykcji”, zakładającą zasądzenie na rzecz kredytobiorcy pełnej sumy kwot spłaconych bankowi z pozostawieniem do osobnego procesu lub do zarzutu potrącenia kwot wypłaconych przez Bank.

Mając na uwadze wszystko powyższe sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnych kwotę 60.827,60 zł (sześćdziesiąt tysięcy osiemset dwadzieścia siedem złotych 60/100) oraz kwotę 45.980,52 CHF (czterdzieści pięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt franków szwajcarskich 52 centymów).

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik spóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego. Roszczenie powodów o zapłatę stało się wymagalne zgodnie z dyspozycją art. 455 k.c. niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty. Powodowie wezwali pozwanego pismem z 15 grudnia 2020 r. o zapłatę 60 827,60 zł oraz 45 980,52 CHF z tytułu świadczeń uiszczonych nienależnie na poczet nieważnej umowy kredytu z dnia 3 marca 2006 r. Nr (...) w terminie 3 dni. Pismo to zostało doręczone pozwanemu 17 grudnia 2020 r. Zatem odsetki ustawowe za opóźnienie należą się powodom od 22 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty.

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. sąd obciążył pozwanego kosztami procesu poniesionymi przez powodów. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu 1 000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego 10 800 zł. Stawka kosztów na podstawie § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 z późniejszymi zmianami).

SSO Michał Kuczkowski